

Jerzy Porębski, Wiatrak

Słowa i muzyka: Jerzy Porębski

WIATRAK - kochane ludzie,

To stara Świna i my tu, w tej budzie,

To herbacianych kliprów echo z dawnych lat,

Gdy jeszcze taki się ogromny zdawał świat.

WIATRAK - ludzie kochane,

Tu pachnie solą, morzem, łajbą i zejmanem,

To są wspomnienia z tych prawdziwych pięknych dni,

Gdyśmy na ryby lub na żagle w morze szli.

WIATRAK - ludzie kochane,

To z pelagicznej sieci liny poplątane,

To kilkadziesiąt ton na dobę wielkich ryb,

To stara łajba i błyszczący slip.

WIATRAK - ludzie kochane,

To piękny hals, gdy współpracuje grot z bezanem,

To przyprawiona morską solą fal pieszczota,

Kiedy "gałazki" przypalają się od szota.

WIATRAK - nie miele zboża,

To nasze sprawy, nasze święto ludzi morza,

To zasapane w porcie statki białej floty,

To holowniki, barki, pchacze, wodoloty.

WIATRAK - moje grubaski,

To są żeglarzy, marynarzy nocne wrzaski,

To rozśpiewany, przyjacielski krąg,

To zdarte gardła i opuchlizna rąk.

WIATRAK - ludzie kochane,

Zamieni nord-westowy wiatr w nocne śpiewanie,

Zapłacze w strunach od gitary śmiech i łzy...

...Bo WIATRAK - ludzie kochane...

Bo WIATRAK - ludzie kochane...

Bo WIATRAK - ludzie kochane...

To My!